Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 18 marca 1938 r. | Nr. 11

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie“.

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Sesja budżetowa Rady miejskiej
Kolumna bazaru na rzecz K. K. L.
Nieuzasadnione ataki na Biuro palestyńskie w Krakowie
Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców
Pomoc zimowa
Ze sali sądowej
Ze sportu — Kronika i inne

Sesja budżetowa Rady miejskiej

Posiedzenie Rady miejskiej odbyte w poniedziałek 14 b. m. pod przewodnictwem prezydenta dra Brodzińskiego, było poświęcone wyłącznie sprawie preliminarza budżetowego na rok 1938/9. Posiedzenie to skupiło wielką stosunkowo ilość radnych — co stało się ostatnio rzadkością, gdyż prawie zawsze są trudności przy zestawieniu kompletu. Galeria, jak zwykle przepełniona, a zainteresowanie na ogół wielkie, zostało jeszcze spotęgowane obecnością przewodniczącej klubu radnych socjalistycznych, p. dr Ciołkoszowej, której występy na Radzie miejskiej prawie zawsze wywołują zainteresowanie, gdyż często są nacechowane agresywnością wobec przeciwników politycznych, a jej krytyka jest zgryźliwa i bezwzględna, co ożywia obrady i wprowadza urozmaicenie w szarzyznę suchych cyfr oraz ożywia bezbarwne fakty, będące przedmiotem obrad.

* * *

Exposè prezydenta miasta było nacechowane pesymizmem. Obraz gospodarki gminnej przedstawiony Radzie przez prezydenta był bardzo ponury, a horoskopy wcale a wcale nie różowe. Kasy puste. Rezerwy wyczerpane. Wzrost zadłużenia. Bezrobocie wielkie. Znaczne większe, niż w zeszłym roku. O zatrudnieniu wszystkich bezrobotnych narazie mowy być nie może, a beznadziejnym wprost będzie położenie finansowe gminy po upływie okresu moratoryjnego, ustalonego przez centralną komisję oddłużeniową. Wówczas roczna kwota przeznaczona na spłatę długów, podwyższy się o 150.000 zł. Z jakich źródeł gmina to pokryje? Słowem — teraz jest źle, ale później będzie jeszcze gorzej. Nasuwa się więc pytanie: dlaczego p. prezydent, który na własnej skórze odczuwa ciężką sytuację instytucji, na czele której stoi, nie wykazał zrozumienia dla instytucji podobnej — dla Gminy żydowskiej — której sytuacja jest może trudniejsza i mimo wszystko wydał znane zarządzenie o zamknięciu prądu i gazu w szpitalu żydowskim.

Ten ponuro namalowany obraz rozbroił radnych i siłą rzeczy musiał zatamować ich rozpęd „opozycyjny“. Radnych sanacyjnych obraz ten utwierdził w przekonaniu, że należy popierać prezydenta i głosować za budżetem bez zmian, bo tak dyktuje rzeczywistość, a występy radnych socjalistycznych straciły przez to dużo na swej aktualności, bo argumentowi — „nie ma“, nie można chyba przeciwstawić argumentu — „nic mnie to nie obchodzi, ja muszę mieć — wy rządzicie — to wy musicie znaleźć źródło pokrycia“. W świetle rzeczywistości, taki argument ostać się nie może.

Prezydent miasta tym razem starał się wyjąć opozycji najważniejsze atuty z ręki, co mu się też w pewnej mierze udało. Z jednej strony naszkicował potrzeby miasta. Trzeba wszystko. Wszystko jest w tym zestawieniu. Rozładowanie bezrobocia, baraki dla bezdomnych, domy mieszkalne dla robotników, budowa szkół, rozbudowa szpitalnictwa i budynków opieki społecznej, łaźnia, hala targowa, rozbudowa przedsiębiorstw gminnych — wszystko, czego tylko serce może zapragnąć p. prezydent chciałby w Tarnowie zrobić, ale cóż — na to trzeba conajmniej 18 milionów zł, a w budżecie mamy zaledwie jeden milion i przy tym sytuacja gminy jest tak ciężka!!

Dzięki temu pociągnięciu — polegającemu na twierdzeniu „chciałbym, ale nie mogę“, p. prezydent stępił znacznie ostrze wystąpienia socjalistów i osłabił ich stanowisko opozycyjne. Pociągnięcie niewątpliwie — z punktu widzenia taktycznego — udane.

* * *

Radni socjalistyczni zajęli na tym posiedzeniu stanowisko na wskroś opozycyjne. Stanowisko radnych socjalistycznych w ogóle uległo w okresie istnienia tej Rady różnym wahaniom i zmianom. W pierwszym okresie radni socjalistyczni uprawiali bezwzględną opozycję zasadniczą i rzeczową, tak na terenie Rady, jak i zarządu miejskiego. Po pewnym czasie jednak zaszła zmiana. Pozornie radni socjalistyczni nadal uprawiali opozycję, ale faktycznie istniało ciche porozumienie i częściowa współpraca między prezydentem miasta a mniejszością socjalistyczną.

Ta zmiana stanowiska radnych socjalistycznych nie była przypadkowa, lecz przemyślana dokładnie i ustalona pod aspektem szerszych interesów partyjno-politycznych, a w szczególności pod aspektem przyszłych wyborów do ciał parlamentarnych oraz do Rady miejskiej.

P. P. S. i Bund — każdy na swoim odcinku — przekroczyły świadomie ramy partyj ściśle proletariackich i dążą do tego, aby się stać partiami mas ludowych, aby objąć pod zasięg swoich wpływów nietylko element robotniczy, ale również całą biedotę ludzką, wszystkie sfery spauperyzowane i zdeklasowane jest to element różnorodny, a dla jego pozyskania należy stosować swoistą metodę. Hasła polityczne, słowa — tu żadnego skutku nie odniosą. Należy stosować środki bezpośrednie. Należy im udzielić pomocy konkretnej. Należy im konkretnie ułatwić byt. Dla tych sfer klasowo i politycznie nieuświadomionych, miarodajną jest tylko wymowa faktu, a nie słowa. Ich sympatię, względnie ich głosy można zdobyć jedynie za cenę konkretnej pomocy.

A takie „argumenty“ można mieć do dyspozycji jedynie wówczas, jeżeli się ma władzę w ręku, albo gdy się stoi blisko władzy. To też socjaliści zmienili zwoją taktykę na Radzie miejskiej. Zaniechali swej bezwzględnej opozycji. Uwolnili się od izolacji opozycyjnej, w jakiej poprzednio siłą rzeczy się znaleźli i zbliżyli się do tych, którzy kierowali gospodarką gminną, a którzy za cenę pewnych ustępstw, uwzględnili niektóre ich żądania i dawali im wielkie możliwości w zdobywaniu koniecznych „argumentów“. Taką taktykę stosowali socjaliści w magistracie oraz w kahale (Bund).

Po tej linii kroczą socjaliści od dłuższego już czasu. Taktyka ta była widoczna na każdym prawie posiedzeniu Rady miejskiej. Niektóre wystąpienia opozycyjne socjalistów miały raczej charakter pozorów, charakter demonstracji. Faktycznie panowało porozumienie i współpraca. Doszło nawet już do tego, że

klub socjalistyczny nie zabrał głosu w czasie dyskusji nad zmianami w budżecie na rok 1937/8.

Nadchodzą jednak wybory. Należy wobec niezadowolonej ulicy uczynić gest opozycyjny. Należy jej pokazać, że się walczy o hasła, które głoszono przy poprzednich wyborach do Rady miejskiej, a które głosić się będzie najprawdopodobniej w przyszłej walce wyborczej. Hasło współpracy ze spadkobiercami sanacji nie jest chyba hasłem popularnym wśród robotników. Należy zatem zachować pozory opozycji. A najlepszą ku temu okazją jest chyba dyskusja budżetowa. Sprowadzono więc specjalnie p. dr Ciołkoszową, która nie jest skażoną tym duchem współpracy na terenie Rady miejskiej i która wciąż przesiąkniętą jest duchem opozycji i walki. I istotnie przemówienie p. dr Ciołkoszowej było na wskroś opozycyjne, było agresywne i zgryźliwe. Również opozycyjne, ale już łagodniejsze było przemówienie p. Batista, który zresztą jedyny wspomniał o „numerus nullus", stosowanym przez zarząd miejski wobec Żydów przy przyjmowaniu urzędników.

Były więc przemówienia opozycyjne i wnioski opozycyjne, które oczywiście przepadły — i na tym koniec z opozycją. W cichym gabinecie prezydialnym kontynuowana będzie współpraca z grupą rządzącą, współpraca konieczna i korzystna dla całej ludności miasta i dla gospodarki gminnej.

* *

Radni żydowscy również i tym razem nie zaznaczyli swojej obecności. Razem z radnymi z klubu pracy gospodarczej głosowali za budżetem i przeciw wszystkim wnioskom socjalistycznym. Na tym skończyła się ich funkcja — jak zwykle. **fr.**

Exposé prezydenta miasta

Zagaił posiedzenie p. prezydent dr Brodziński, który wygłosił swoje exposé budżetowe. Na wstępie p. prezydent zaznaczył, że rok budżetowy poprzedni nałożył na gminę ciężkie zadania, z których zarząd miejski wywiązał się dobrze. Kontynuowano budowę kolektora, rozszerzono sieć elektryczną, gazową i wodociągową, zbudowano dom dla robotników, stadion, regulowano Wątok, rozbudowano niektóre budynki opieki społecznej i td.

Najważniejszymi zadaniami były zatrudnienia 1600 bezrobotnych oraz sanacja Komunalnej Kasy Oszczędności. Zadania swoje zarząd miejski wprawdzie spełnił, ale kosztem wielkich ofiar pieniężnych, a obecnie kasy są puste i rezerwy są wyczerpane. Budżet zamknie się najprawdopodobniej z niedoborem a zadłużenie znacznie wzrosło, tak że osiągnęło ono już prawie kwotę z okresu przed oddłużeniem.

Przyszły rok budżetowy zapowiada się niekorzystnie. Zarząd miejski nie będzie mógł zatrudnić ani połowy bezrobotnych, których liczba dojdzie do 1500 osób. Z tej liczby bowiem zarząd miejski będzie mógł zatrudnić zaledwie 450, około 500 znajdzie zatrudnienie na rynku prywatnym, a co się stanie z resztą — trudno na razie przewidzieć.

Na spłatę długów preliminarz budżetowy przewiduje kwotę około 400.000 zł, a po ukończeniu okresu ustalonego przez centralną komisję oddłużeniową moratorium, roczna ta kwota wzrośnie jeszcze o 150.000 zł. Skąd gmina weźmie tę kwotę trudno przewidzieć.

Przedłożony budżet p. prezydent określa jako budżet wegetacyjny, gdyż zaspakaja tylko potrzeby najbardziej konieczne. A na zaspokojenie właściwych swych potrzeb gmina narazie nawet marzyć nie może. Bo zaspokojenie tych potrzeb wymagałoby około 18 milionów zł. Potrzeby gminy w samym dziale drogowym wymagają 10 milionów zł, oświata 580.000 zł, majątek gminy 206.000, hala targowa, zakład kąpielowy, rozbudowa szpitala, kryte stragany, budynki dla zakładów opieki społecznej, baraki dla bezdomnych, dalsze domy mieszkalne dla robotników, rozbudowa przedsiębiorstw gminnych — wszystkie te potrzeby są konieczne, ale nie mogą być zaspokojone z braku funduszów. Przedłożony budżet został ułożony według możliwości gminy i jedynie na tej zasadzie można budżetować. Prośbą o przyjęcie budżetu bez zmian zakończył p. prezydent swe przemówienie.

Następnie zabrał głos ks. dr Bulanda, który zreferował preliminarz budżetowy.

Budżet w cyfrach

Budżet administracyjny przewiduje po stronie dochodów zwyczajnych kwotę zł 1,333 254. Po stronie wydatków zwyczajnych budżet przewiduje kwotę zł. 1,267.751 Przewidziana więc jest nadwyżka w kwocie zł 65.503. Zaś budżet nadzwyczajny przewiduje po stronie dochodów zł 488.500, a po stronie wydatków zł 554.000 Niedobór zostaje tu pokryty nadwyżką budżetu zwyczajnego.

Wydatki zwyczajne w kwocie zł 1,267.751 składają się z następujących pozycji: na zarząd ogólny preliminuje się zł 301.823, w tym 3000 zł na nowe wybory do rady miejskiej, majątek komunalny zł 54.000, przedsiębiorstwa komunalne zł 46.749, — (deficyt tramwajów), spłata długów zł 153.363, drogi i place publiczne zł 78.960, pomiary i plany rozbudowy zł 15.300, oświata zł 90.150, kultura i sztuka zł 6.750, zdrowie publiczne zł 116.926, opieka społeczna zł 121.550, popieranie rolnictwa zł 1000, popieranie przemysłu i handlu zł 16.500, bezpieczeństwo publiczne zł 190.080, różne zł 74.600 — razem zł 1,267.751.

Dochody zwyczajne: majątek komunalny zł 298.540, przedsiębiorstwa komunalne zł 239.212, zwroty zł 73.300, opłaty administracyjne zł 28.100, opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego zł 23.800, dopłaty zł 2000, udział w podatkach państwowych zł 307.500, dodatki do podatków państwowych zł 313 000, podatki samoistne zł 42.000, różne zł 5.802, razem zł 1,333.254.

Wydatki nadzwyczajne: majątek komunalny zł 80 000, przedsiębiorstwa komunalne zł 211 300, drogi i place publiczne zł 172.000, pomiary i plany rozbudowy zł 24 000, oświata zł 25.500, zdrowie publiczne zł 10.000, opieka społeczna zł 16 000, bezpieczeństwo publiczne zł 14.700, razem zł 554.000.

Dochody nadzwyczajne: subwencje i dotacje zł 161.000, zwroty zł 15 000, pożyczki zł 312.500, razem zł 488.500.

Przedsiębiorstwa komunalne: zakład asanizacyjny: wydatki zwyczajne zł 220.850, dochody zł 222.000 (czysty zysk zł 1.150), rzeźnia: wydatki zł 283.123, dochody zł 284.100 (czysty zysk zł 977), targowica: wydatki 5.200, dochody zł 12 000 (czysty zysk zł 6.800), gazownia: wydatki zł 330.665, dochody 359.500 (czysty zysk zł 28.835), zakłady wodociągowo-kanalizacyjne: wydatki zł 534.979, dochody zł 590 500 (czysty zysk zł 55.521), elektrownia: wydatki zł 592.771, dochody zł 882.700 czysty zysk zł 289.929, tramwaj: wydatki zł 150.049, dochody zł 103.300 (deficyt zł 46.749).

Wydatki zatem wszystkich przedsiębiorstw komunalnych preliminowane są na zł 2,117.637, dochody 2,454.100 (czysty zysk wszystkich przedsiębiorstw wynosi zł 383.212, a deficyt tramwajów zł 46.749).

Stanowisko klubu pracy gospodarczej

Pierwszy w dyskusji zabrał głos przewodniczący klubu pracy gospodarczej p. dyr. Pogoda, który podkreślając, że budżet jest realny i że ułożony jest w ramach możliwości gminy — oświadczył, że klub pracy głosować będzie za budżetem.

Stanowieko klubu radnych socjalistycznych

Dłuższe przemówienie nawskroś opozycyjne wygłosiła przewodnicząca klubu radnych socjalistycznych p. dr Ciołkoszowa. Na wstępie mówczyni podkreśla, że obecna rada wkracza już w ostatni rok swej kadencji, oraz zaznacza, że odpowiedzialność za gospodarkę gminną ponosi jedynie klub większości. Przechodząc do omawiania budżetu stwierdza, że klub socjalistyczny głosować będzie przeciw budżetowi, gdyż nie ma zaufania do jego wykonawców, a sam budżet jest budżetem wegetacyjnym i nie uwzględnia potrzeb najszerszych warstw ludności. Następnie p. dr Ciołkoszowa postawiła wniosek o odrzucenie budżetu i odesłanie go zarządowi miejskiemu do ponownego rozpatrzenia, przy czym wysunęła żądania, aby w ciągu roku zatrudniono wszystkich bezrobotnych przez cały okres letni i przez 6 dni w tygodniu, aby wybudowano dwa baraki dla bezdomnych, aby dobudowano drugie piętro w szkole im. Czackiego, aby wybudowano łaźnię, aby równomiernie traktowano wszystkich pracowników gminnych, aby ustabilizowano wszystkich pracowników, którzy zatrudnieni są już ponad 10 lat, aby pracownikom gminnym przyznano 15 proc. zamiast 7 i pół dodatku komunalnego, aby zwrócono podatek specjalny tym pracownikom, którzy zarabiają mniej niż 300 zł, aby zmniejszono pensję prezydenta i wiceprezydenta o jeden stopień służbowy, zniesiono diety dla ławników, aby zniesiono zniżki ceny za prąd i gaz dla członków rady, aby podwyższono wydatki na szkolnictwo o 60.000 zł.

Następnie ławnik p. Batist przyłączając do wywodow p. dr Ciołkoszowej wskazał na nadmierne obciążenie podatkowe ludności oraz na antyspołeczny charakter gminnej opieki społecznej, wskazał na szczupłość pomieszczeń w szpitalu powszechnym, przy czym zaznaczył mówca ze niekiedy nie przyjmowano chorych nie tylko z powodu braku miejsca, lecz również z tego powodu, że odnośny chory był Żydem.

W dalszym ciągu swego przemówienia omawiając całokształt gospodarki gminnej stwierdza, że ciężkie położenie gminy jest wynikiem ogólnej sytuacji w kraju, a stan ten może ulec zmianie jedynie przy wprowadzeniu ustroju demokratycznego, przy czym do pogorszenia sytuacji gospodarczej przyczynia się również wypieranie ludności żydowskiej z jej pozycji gospodarczych, co przyczynia się do rozprzężenia w życiu gospodarczym i do pogłębienia nędzy wśród ludności żydowskiej oraz dopowiększenia liczby ludzi, korzystających z opieki społecznej. Również tutejszy zarząd miejski stosował wobec Żydów numerus nullus przy przyjmowaniu urzędników. Wobec takiego stanu rzeczy klub socjalistyczny głosować będzie przeciw budżetowi.

Pan pułk. Hobor skipolemizując z wywodami p. dr Ciołkoszowej stwierdza, że klub pracy bierze na siebie odpowiedzialność za gospodarkę gminną i za dotychczasowe budżety, chociaż były wegetacyjne, oraz że ma zaufanie do prezydnta, że przedłożony budżet wykona sumiennie. Trudności w gospodarce gminnej pochodzą z zadłużenia, pochodzącego jeszcze z roku 1926, kiedy to socjaliści mieli wielki wpływ na ratuszu. W końcu p. pułk. Hoborski wskazuje na wielkie obciążenie właścicieli starych realności, których nie należy obciążać dalszymi ciężarami. Krótkim przemówieniem ks. dr Chrobaka w odpowiedzi na przemówienia radnych socjalistycznych zakończyła się dyskusja ogólna.

Dyskusja szczegółowa

W dyskusji szczegółowej radny Cholewa (PPS.) domagał się wybrukowania peryferii miasta, oraz założenia parku w okolicy szkoły Hoffmanowej, radny Pogoda poruszył kilka spraw przedsiębiorstw gminnych, arch. Kulka zaznaczył, że budżet jest bezpłciowy, wskazał na deficyt tramwajów, na anormalne stosunki w przedsiębiorstwach gminnych, na cały szereg utrudnień biurokratycznych, krytykował stosunki w dziale budowlanym, oraz w biurze pomiaru miasta, przy czym żądał wyboru komisji dla zbadania działalności tego biura.

Po przemówieniach pp. Zaleńskiego i Skwiruta przemawiał p. prof. Ciołkosz, który zaznaczył, że realność budżetu jest zawsze iluzoryczna i zawsze zależną od atmosfery politycznej. Na razie wszystko jest płynne, a w imię realności budżetu nie można zignorować najżywotniejsze potrzeby biednej ludności miasta. To też należy bezwarunkowo podwyższyć płace pracownikom gminnym i zatrudnić wszystkich bezrobotnych. W końcu przemawiali jeszcze pp. randni Grzebieluch, Szumiński i ks. dr Chrobak, poczym prezydent dr Brodziński odpowiadał dyskutentom na stawiane zarzuty. Przyznał, że potrzeby gminy są wielkie, ale pieniędzy niema i z tym musi się każdy gospodarz liczyć. Dlatego nie można uchwalić wniosków p. dr Ciołkoszowej, które w zasadzie są może słuszne, ale nie można ich zrealizować z braku funduszów, po czym p prezydent kolejno omawia każdy wniosek p. dr Ciołkoszowej występując przeciw jego uchwaleniu.

Głosowanie

W głosowaniu wszystkie wnioski radnych socjalistycznych zostały odrzucone większością głosów, z wyjątkiem wniosku o zniesienie zniżki gazu i prądu dla radnych, który to wniosek uzyskał większość i został uchwalony. Ponadto uchwalono jednogłośnie wybudować drugie piętro w szkole im. Czackiego.

W końcu budżet został uchwalony głosami klubu pracy i klubu żydowskiego przeciw głosom klubu socjalistycznego.

Podziękowaniem dla członków zarządu miejskiego i komisji budżetowej za pracę przy ułożeniu budżetu p. prezydent zamknął posiedzenie, które trwało do godz. 1 w nocy. **fr.**

Oświadczenie

Przepraszam i cofam wypowiedziane do p. Wilkówny słowa pod adresem p. Dindasowej — na dowód czego składam 10 zł na rzecz Zw. Rzem. Żyd. w Tarnowie. **Zygmunt Pillersdorf**

ZOSIA GREIPNER — JANEK FRIES
Kraków — Tarnów

zaręczeni
w marcu 1938 r.

Wieczór recytacyjny p. Bronsteina

Słuchając p. Bronsteina w jego repertuarze ballad, opowiadań i urywków dramatycznych z literatury żydowskiej, znajduje się publiczność pod silnym wrażeniem pierwszorzędnej ekspresji słowa, wypowiedzianego z wysokim artyzmem i wielkim polotem.

Pan Bronstein jako amator sceny i recytator wnika swoją inteligencją i odczuciem w najdrobniejsze odcienia przebiegu dramatycznego opowieści.

Tematy wybrane przez p. Bronsteina nie są czymś przypadkowym. Dał on nam w swoim ostatnim repertuarze zbiór opowiadań o wiecznej walce złego z dobrym, o szatańskim kuszeniu przez zbrodniczą chciwość (Cwaj brider Pereca), o wiecznej zgodzie miłosnej przezwyciężającej każdy ascetyzm i wniebowziętą pobożność (Pereca: Munisz; Mangera: (di balade fun a jid).

W ekspresjach tych jest marka artysty o tak silnym wyrazie ironii i satyrycznego grymasu, że naprawdę zdaje się nam dotykalny ten świat obnażony ze złudy i iluzji.

Utwór osnuty na tle społecznym o radykalnej tendencji przedstawienia nagiej nędzy „Der Tate sztrajkt" przejął do głębi słuchaczy.

Program był uzupełniony drobniejszymi powiastkami, a między innymi taką miniaturą artystyczną jak „Dame mit a hindl", a z drugiej strony fragmentami dramatycznymi z „Dybuka" i „Tug un Nacht".

Kolumna bazaru na rzecz K.K.L.

Urządzony staraniem lokalnej komisji K. K. L., bazar wzbudził żywe zainteresowanie. Na zew komisji propagandowej odezwały się centrale Ż. F. N. i Keren Hajesod w Warszawie, Lwowie i Krakowie przesyłając obfity materiał propagandowy w formie wykresów, diagramów, obrazów i broszur.

Ponadto nadesłały wytwórnie i fabryki krajowe wartościowe przedmioty do loterii fantowej.

Egzekutywa bazaru zatwierdziła w szczegółach plan wewnętrzny wystawy z którego podajemy kilka szczegółów.

Jak wyglądać będzie bazar?

Bazar mieścić się będzie w wielkiej sali gimnastycznej w budynku Szkoły powsz. „Safa Berura". Cały teren wystawy podzielony zostanie na stoiska. Stoiska mieścić się będą w 12—14 kioskach, których szkielety, wykonane gustownie z drzewa, otwarte z 3 stron umożliwią ułożenie wzgl. rozwieszenie eksponatów. Tylna ściana kiosku obwieszona będzie kilimami, na których umieszczone będą plakaty, tablice poglądowe, obrazy i t. d. Fronton każdego kiosku tworzyć będą dyplomy i odznaczenia danej organizacji.

Najokazalej przedstawiać się będzie

kiosk pracy palestyńskiej (Toceret Haarec)

w którym znajdą pomieszczenie wyroby z Erec, przywiezione wzgl. przysłane przez turystów palestyńskich. Misterne i artystyczne wyroby Becalelu znajdą locum w oszklonej gabilotce, inne wyroby na stołach i ścianach. Kiosk będzie zbudowany w stylu wschodnim (z wieżyczką) i udekorowany w emblematy sjonistyczne.

Kiosk robót ręcznych

Atrakcję wystawy stanowić będzie niewątpliwie stoisko robót ręcznych. Panie, które wzięły na siebie chlubny obowiązek dostarczenia robótek rywalizują o pierwszeństwo w jakości i ilości robótek. Malowniczo przedstawiać się będą haftowane poduszeczki, obrusiki i serwetki mieniące się barwami materiałów i haftem kwiatów, które zasłużą niewątpliwie na nagrody i odznaczenia.

Niestrudzenie pracuje również

loteria fantowa

która skrzętnie gromadzi podarunki miejscowe i zamiejscowe, by „je oddać w posiadanie szczęśliwemu graczowi. Cena losu tylko 50 gr, wygrać można przedmioty wartości kilkakroć większej.

Protektorat nad bazarem objęli prezes A. C. w Jerozolimie M. M. Usyszkin i dyrektor Centrali K.K.L. w Krakowie tow. Maks Lauterbach, oraz Honorowy Komitet Obywatelski, złożony z reprezentantów żydowskich, organizacyj społecznych Tarnowa.

Również szkoły żydowskie przygotowują prace swych uczniów na wystawę. Z. F.

Nieuzasadnione ataki na Biuro Palestyńskie w Krakowie

W związku z treścią artykułów, które pojawiły się w Nr 9 „Trybuny Narodowej" z daty Kraków 7 marca 1938 odnośnie do przydziału certyfikatów dla członków „Betaru" przez Krajowe Biuro Palestyńskie w Krakowie, Komisja Palestyńska i Biuro Palestyńskie w Krakowie komunikują co następuje:

Nie wdając się w polemikę z treścią cytowanego numeru „Trybuny Narodowej" zawierającego cały szereg nieprawdziwych, wręcz zmyślonych i napastliwych zarzutów stwierdza się, że:

1) Na zasadzie zarządzeń Wydziału Imigracyjnego Agencji Żydowskiej obowiązujących Krajowe Biuro Palestyńskie w Krakowie winno ono przydzielać certyfikaty o ile chodzi o rewizjonistów, wyłącznie indywidualnie zgłaszającym się członkom „Betaru", którzy przeszli wymaganą hachszarę przy równoczesnym rozpatrzeniu ich kwalifikacyj osobistych, a w szczególności znajomości języka hebrajskiego i stwierdzeniu, że nie brali oni udziału w aktach agresji przeciwko funduszom narodowym. Zgodnie z tym zarządzeniem nie korzystają członkowie „Betaru" z tzw. kolektywnych praw do alii i żadna instancja „Betaru" a tym bardziej organizacji rewizjonistycznej nie ma wpływu na przydział certyfikatów dla członków „Betaru".

2) Przydział certyfikatów dla indywidualnie zgłaszających się „Betarowców" następuje na podstawie ustalonego dla całej Polski przez Wydział Imigracyjny Agencji Żydowskiej procentu, a ilość certyfikatów zależy w każdym poszczególnym shedulu od ogólnego kontygentu certyfikatów chalucowych.

3) Na zasadzie w ten sposób oznaczonej ilości certyfikatów dla indywidualnie zgłaszających się „Betarowców" wyznaczała Komisja i Biuro Palestyńskie w Krakowie do alii wyłącznie kandydatów odpowiadających wymienionym w punkcie 1) warunkom. Nieprawdziwe jest więc twierdzenie jakoby z kwoty przypadającej dla członków „Betaru" zatwierdzano kandydatów nie należących do tej organizacji.

Komisja Palestyńska na posiedzeniu w dniu 9 marca powzięła uchwałę solidaryzującą się w pełni ze stanowiskiem reprezentowanym przez prezesa mgra Salpetra i stwierdziła, że było ono w zupełności zgodne z istniejącymi zarządzeniami Wydziału Imigracyjnego A. Ż.

Pomoc zimowa

Komitet Pomocy Zimowej pracował w ostatnich dwu tygodniach normalnie. Poszczególne Sekcje odbywały zebrania i wykonywały swoje zadania jak poprzednio z pełnym poświęceniem. I tak Sekcja pomocy dzieciom zaopatrzyła już poszczególne szkoły i ochronki w żywność i pieniądze na cały miesiąc marzec. — Sekcja pomocy lekarskiej udzieliła porad 1336 osobom. — Sekcja rozdzielcza rozpatrzyła jeszcze 73 podań o zasiłki, tak że do tej pory korzysta z Pomocy Zimowej 750 osób. — Sekcja zatrudnienia przydziela pracę tym, którzy zasiłki już pobrali i odpracowanie idzie normalnie. Ze sprawozdania Sekcji Imprezowej dowiadujemy się, że ostatnia zbiórka przyniosła 148 złotych. Sekcja projektuje urządzenie wenty gospodarczej przed świętami Wielkiejnocy. W pierwszych dniach kwietnia Sekcja urządzi w Tarnowie zbiórkę uliczną pod hasłem: **„Podarek na Święta dla dzieci Bezrobotnych"**, zwracając się drogą prasy do społeczeństwa tarnowskiego prosi Sekcja o wydatne poparcie tej imprezy, ażeby można było obdzielić podarkami jak największą liczbę dzieci bezrobotnych.

Sprawozdanie o opiece nad dziećmi w powiecie tarnowskim złożył ks. kan. Mróz Walenty z Poręby Radlnej. Do tej pory korzysta z pomocy 1500 dzieci w powiecie tarnowskim, które skupiają się przy szkołach. Ks. Mróz podkreślił z naciskiem wybitną rolę nauczycielstwa powiatu, które podjęło się z chęcią zadania ciężkiego i pomaga wybitnie w realizacji zadań Komitetu Pow. Pomocy dzieciom. Ze względu na zbliżający się przednówek akcja do tej pory prowadzona, musi być jeszcze rozszerzona i wzmocniona.

Akcja kulturalno-oświatowa Komitetu prowadzona przez p. Insp. Tomaszkiewicza i przez niego skoordynowana daje duże rezultaty. Prowadzi się do tej pory trzy świetlice oraz kurs kroju i szycia w Z. P. Ob. Kobiet. Miłą niespodzianką dla Komitetu Pomocy Zimowej było zabranie głosu przez p. Wojciecha Schaba, który w prostych ale szczerych słowach podziękował Panu Staroście jak i całemu Komitetowi za urządzenie kursu budowlanego, z którego uczestnicy bardzo dużo skorzystali.

Ze sprawozdania Sekcji finansowej dowiedzieliśmy się wiele ciekawych, ale także i smutnych rzeczy. Wiemy np., że świat pracy wypełnił swój obowiązek w 3/4, przemysł i handel w połowie, ale także są i tacy obywatele, którzy nic nie wpłacili. W najbliższym czasie Komitet ustali listę opornych, którą ogłosi się w prasie i na murach miasta. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu uchwalono, że **ustalona lista opornych ma być również podana do wiadomości wszystkim urzędom.**

Najlepszy upominek

Zbliża się święto Purym, gdy dorocznym zwyczajem obdarza się krewnych i przyjaciół upominkami. Najmilszym jednak upominkiem będzie przesłanie najbardziej celowego i trwałego dowodu pamięci i życzliwości — książeczki premiowanej PKO. V-ej serii.

Któż nie zna korzyści i cennych szans płynących z posiadania owych „książeczek szczęścia".

Upominek ten jest równocześnie najbardziej rozsądnym zabezpieczeniem, bądź gdy się obdarowuje dzieci, bądź też rodziców. Zawsze obok oszczędności zdobywa się szanse korzystania z premii, których wysokość wynosi po zł: 500, 250, 100 i 50 a ciągnienie odbywa się co 3 miesiące. Składając po 5 zł miesięcznie po 9 i pół latach oszczędności otrzymujemy 600 zł, tj. więcej niż wpłaconą sumę, oraz można uzyskania dodatkowej premii w kwocie zł 400 za wytrwałość w oszczędzaniu. Po trzech latach oszczędzania książeczka premiowa służyć może również jako podręczna kasa pożyczkowa, która przychodzi z pomocą w pilnych wypadkach. PKO. udziela pożyczek do wysokości 80 proc. wkładu pod zastaw książeczki. Przy tym książeczka ta nadal uczestniczy w losowaniach.

Niech więc Purym stanie się okazją obdarowania osób bliskich „książeczką szczęścia".



Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

Onegdaj złożyło prezydium Stowarzyszenia Urzędowi Skarbowemu w Tarnowie memoriał wraz z wykazem najbiedniejszych płatników podatkowych w sprawie zwolnienia tychże od obowiązku płacenia podatku obrotowego w roku 1938 ze względu na zupełny upadek ich ekonomicznej egzystencji. władze skarbowe ustosunkowały się życzliwie do dezyderatów powołanym memoriałem objętych. Zarazem na skutek podjętej przez prezydium interwencji przyrzekł p. Naczelnik tut. Urzędu Skarbowego w przyspieszonym tempie załatwić odwołania płatników podatkowych za lata 1936 i 1937 jak również wyraził na prośbę prezydium gotowość wydelegowania do Stowarzyszenia pp. referentary skarbowych jako prelegentów celem autorytatywnego poinformowania szerokiego ogółu kupiectwa o aktualnych sprawach i obowiązkach podatkowych.

Ostatnio podjęło prezydium Stowarzyszenia trzykrotnie interwencje w tut. oddziele P.M.T. w sprawie zapobieżenia ewentualnej eliminacji dotychczasowych właścicieli przedsiębiorstw handlowych z handlu wyrobami tytoniowymi. Kierownik tut. oddziału P. M. T. p. Duda przyrzekł w miarę możliwości uwzględnić przy przeprowadzaniu na tut. terenie reorganizacji handlu wyrobami tytoniowymi zgłoszone przez prezydium słuszne wnioski i postulaty.

W niedzielę 6 bm. odbył się referat p. W. Götzlera n. t. „Zadania Gminy Żydowskiej wobec kupiectwa" przy licznym udziale słuchaczy.

We czwartek 10 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu sekcji sukienniczo-bławatniczej, na którym po omówieniu aktualnych spraw branżowych uchwalono zwołać na dzień 27 bm. zebranie kupców powyższej branży.

W niedzielę, 13 bm. odbyło się o godz. 7-mej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia wielkie zebranie kupców branży spożywczej, na którym aktualne sprawy branżowe referowali pp. Wolf Götzler, prezes mgr Spielman i M. Hochhäuser. Wielu uczestników zebrania brało udział w ożywionej dyskusji na temat pracy organizacyjnej.

W niedzielę, 20 b. m. odbędzie się posiedzenie Wydziału Stowarzyszenia z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia 2) sprawozdanie ogólne 3) sprawy bieżące 4) uchwalenie regulaminu 5) wnioski i interpelacje.

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się punktualnie o godz. 6.30 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia referat p. mgra Neugahsera n. t. O zaległościach podatkowych, odroczonych do dnia 31 marca 1938.

Zabawa purimowa przedszkola „Safa Berura" odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca.

Ze sportu

Rewia ping-pongistów Zw. „Makkabi" w Polsce

Przez dwa dni walczyli w Tarnowie najlepsi ping-pongiści żydowscy w Polsce o prymat białej piłeczki celuloidowej. Po raz pierwszy w dziejach mistrzostw Zw. „Makkabi" na starcie stanęło aż 8 zespołów, oraz 36 zawodników z 12 klubów, niemal wszystkich największych ośrodków. Oprawa zawodów wypadła nader wspaniale. Obszerne sale Bristolu, w których ustawiono 4 stoły ping-pongowe — pod każdym względem odpowiadały wymogom zawodników.

W niedzielę przed południem odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw. W imieniu Samsonu powitał gości i zawodników wiceprezes p. Fast. Okolicznościowe przemówienie wygłosili prezes żydowskiej Gminy Wyznaniowej p. dr Menderer, oraz prezes komitetu lok. org. syjon. p. dr Chomet. Przez sale przedefilowali zawodnicy w sportowych strojach, a następnie odbyły się dwie gry pokazowe, w których Schiff (Tarnów) zwyciężył Joskowicza (Łódź) 21:12, a Pukiet (Chorzów) Blondera (Kraków) 22:20.

Jeszcze w sobotę doprowadzono gry drużynowe do finałów. Z grupy I, w której walczyły drużyny Makkabi (Kraków), Makkabi (Chorzów), Makkabi (Częstochowa) i Międzyorg. Koło Sport. (Tarnów) do finału zakwalifikowały się Makkabi (Chorzów) i Makkabi (Kraków). W II grupie pierwsze miejsce zajął Samson (Tarnów), zwyciężając Makkabi (N. Sącz), Makkabi (Sosnowiec) i Makkabi (Krynica) w stosunku 5:0. Na drugim miejscu niespodziewanie znalazła się Makkabi nowosądecka.

Drużyna Samsonu mistrzem Zw. Makkabi w Polsce

Walki w puli finałowej były nader zacięte i przyniosły następujące wyniki:

Samson—Makkabi (Nowy Sącz) 5:0, Samson—Makkabi (Kraków) 5:0, Samson—Makkabi (Chorzów) 5:3, Makkabi (Kraków) — Makkabi (Nowy Sącz) 5:0, Makkabi (Chorzów) — Makkabi (Nowy Sącz) 5:0, Makkabi (Chorzów) — Makkabi (Kraków) 5:4.

Zaszczytny tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Samsonu, która górowała bezsprzecznie nad resztą zespołów, tracąc w ogóle tylko 3 partie w spotkaniu z chorzowską Makkabi. Ta ostatnia z trudem wywalczyła sobie wicemistrzostwo. Na trzecim miejscu uplasowała się Makkabi (Kraków), outsiderem została Makkabi (Nowy Sącz).

Pukiet mistrzem indywidualnym po raz drugi

W rozgrywkach jednostkowych do finału zakwalifikowali się czterej finaliści mistrzostw Polski w Częstochowie: Schiff i Klein (Tarnów), Pukiet (Chorzów) i Blonder (Kraków).

We finale Pukiet zasłużenie pokonał wszystkich swych przeciwników, wykazując znakomitą formę. Schiff, który w rozgrywce drużynowej bezapelacyjnie górował nad Pukietem, otrzymał należytą nauczkę, że przeciwnika nie należy lekceważyć. Po przegranej z Pukietem, Schiff zrezygnowany zdołał jeszcze z trudem pokonać Blondera, by następnie ulec koledze swemu Kleinowi, który zajął II miejsce, III-cie przypadło Schiffowi, IV-te Blonderowi.

W niedzielę wieczorem rozdano zwycięzcom nagrody. Puchar, ufundowany przez żyd. Gminę Wyzn w Tarnowie, otrzymała drużyna Samsonu.

ZE SALI SĄDOWEJ

O obrazę Głowy Państwa

We środę 16 bm. toczyła się przed sędzią okręgowym drem Chodynieckim rozprawa karna przeciw b. posłowi Adamowi Ciołkoszowi, oskarżonemu o to, że w przemówieniu, wygłoszonym na zgromadzeniu publicznym w Domu Robotniczym dnia 3 października 1937 w Tarnowie, wyraził się lekceważąco o Panu Prezydencie Rzeczypospolitej, oraz o to, że rozpowszechniał fałszywe wiadomości. Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że Pana Prezydenta nie obraził, gdyż partia PPS uważa Pana Prezydenta za czynnik nadrzędny, dowodem czego jest fakt, że PPS złożyła przez specjalną delegację na ręce Pana Prezydenta specjalny memoriał z wyszczególnieniem postulatów PPS, a oskarżony jako członek komitetu wykonawczego PPS, nie działał chyba wbrew instrukcjom i wskazówkom swych władz naczelnych. Sędzia postanowił sprawę przekazać trybunałowi do rozpatrzenia i w tym celu rozprawę odroczył. Bronił dr Aleksandrowicz z Krakowa.

O fałszywe zeznania

We wtorek 15 bm. odbyła się w tut. Sądzie okręgowym rozprawa karna przeciw Pawłowi Matysikowi i Izraelowi Bauerowi, oskarżonym o to, że w czasie przesłuchania ich w styczniu i czerwcu 1936 przez Sąd okręgowy w Tarnowie w charakterze świadków w procesie rozwodowym Marii Kalisz przeciw Antoniemu Kaliszowi, umyślnie zeznawali nieprawdę w całej osnowie swych zeznań. W wyniku rozprawy Paweł Matysik został skazany na 3 lata, a Izrael Bauer na 2 i pół roku więzienia. Sprawa Jakuba Dorfa, który również został oskarżony o powyższe przestępstwo — została wyłączona. Bronił mgr Mütz.

Echa zderzenia pociągu z wagonami na stacji Słotwina-Brzesko. W dniu 15 bm. odpowiadali przed sądem okręgowym w Tarnowie funkcjonariusze kolejowi pp. Alojzy Wolnik, Józef Malski i Julian Kłuś oskarżeni o to, że w nocy na 7 września 1937 r. na stacji kolejowej Słotwina-Brzesko nieumyślnie spowodowali katastrofę kolejową przez to, że Julian Kłuś jako hamulcowy pociągu manewrującego Nr 74 zastawił ukres zwrotnicowy Nr 9, Józef Malski jako kierownik przetaczania nie dozorował przetoku, a Alojzy Wolnik zaś, że jako nastawniczy nie przekonał się, czy ukres przy zwrotnicy Nr 9 jest wolny — i otworzył przez niego wyjazd dla pociągu Nr 65, który wyjeżdżając na tor 9 na ukresie tej zwrotnicy najechał na wagony pozostawione przez pociąg Nr 74 na torze 8. Po przeprowadzeniu rozprawy oskarżony Wolnik zasądzony został na grzywnę w kwocie 30 zł, zaś oskarżeni Malski i Kłuś zostali uniewinnieni. Bronili Wolnika adw. dr Rozwadowski, zaś następnych oskarżonych bronił dr Lubieniecki.

Wykaz K. K. L.

(Wykaz ogólny za miesiąc luty 1938)

Puszki ścienne zł 204.60, Złota Księga 76.40, Drzewka 9.05, „Imi" 66.65, Urocz. rodzinne 93.80, Szkoły 180.26, Znaczki 56.50, Blankiety gratul. 60.90, N'darim 43.50, Różne 12.—, Jaar Hachamisza 51.50, Trumat Hameter 14.55, Imprezy 179.20. — Łącznie zł 1049.01 gr.

Na powyższą kwotę poszczególne organizacje zebrały: Organizacja ogólnych syjonistów zł 344.43, (ogólni syjoniści zł 40.59, Hanoar Hacijoni 158.45, Bnej Syjon zł 101.20, Akiba 32.09, Koło Kobiet 7.10, C. Baalej Mikcoa 5.—)

Mizrachi zł 63.51, (Mizrachiści zł 2.50, Haszomer Hadati 49.16, Hechaluc Hamizrachi 11.85).

Wizo zł 140.62, (Org. Wizo zł 67.79, Młode Wizo zł 72.83).

Liga Pracującej Palestyny zł 197.03, (Hitachdut zł 62.03, Gordonia 76.05, Hechaluc Pionier 29.51, Poalej-Syjon 22.54, Haszomer Hacair 7.20).

Samson zł 51.76.

Szkoły zł 251.66, (Gimnazjum hebr. zł 142.05, Powszechna Safa Berura 40.70, Stow. Naucz. Żyd. 34.71, Jabne 34.20).

Komitet Rodzicielski przy szkole Stow. Nauczycieli żydowskich Matejki 4 składa 10 zł na K. K. L. z urządzonej imprezy.

W wyniku ugodowego załatwienia sporu w sądzie partyjnym złożyli tow. Ch. Erlich i Józef Korniło po 2 zł.

Imi: Chiel Kurz 2.81, Goldwasser org. Haszomer Hacair 2.06, M. Orbach 1.15, S. Keller 1.10, Natan Wild 2.89, Blumenkranz 1.—, Grünowa 1.61, J. Schmidt 1.36, Jakób Seiden 1.05, Wurzlowa 1.23.

Dyrekcja Tow. Eskontowego złożyła zł 530 na wpis błp. Józefa Heumana do Złotej Księgi Z. F. N.

Ślub Sturm — Brodheim zebrano przez tow. Gelbową 9.30. Z okazji zaręczyn Bas — Herzberg zebrano przez tow. Liga 2.—.

Drzewka: org. Gordonia 5.08.

PUSZKI ŚCIENNE Z LUTEGO br.

Organizacja Wizo 9.01, Gmina izraelicka 5.—, Klub org. syjon. 4.45, Lazar Wachs 4.16, Neumanowie 4.06, dr Jeckel 3.80, Ignacy Fleischer 3.41, Blaser 3.29, Irma Kurzowa 3.18, Aron Choczner 3.15, M. Balsam 2.50, inż. Leon Plachte 2.50, J. Izraelowicz 2.33, Abraham Jortner 2.20. Po 2 zł: Józef Geller, Oziasz Trom, Menasche Wachtel, Marek Jortner, Katz & Fleischer, Chiel Kurz, dr Schönfeld 1.86, F. Wechsler 160. Po 1.50: M. Weissberg, Henryk Fluhr, dr Seidenwerg, Tow. Eskontowe 1.85, Z. Fenichel 1.37. (C. d. n.)

Kronika

Uroczyste nabożeństwo. W sobotę dnia 19 bm. o godz. 9 rano odbędzie się staraniem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Tarnowie uroczyste nabożeństwo w Nowej Synagodze z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dla marynarki wojennej. Celem zorganizowania powiatowego komitetu budowy dla marynarki wojennej jednostki motorowej zwanej „Scigacz", p starosta Syska i ppułk. Kwapniewski zwołali na czwartek 17 bm. o godz. 8 wiecz. zebranie organizacyjne do sali rady powiatowej.

Demonstracja antylitewska. We środę 16 bm. w godzinach wieczornych odbyła się na pl. Kazimierza W. demonstracja antylitewska w związku z ostatnim zajściem na granicy polsko-litewskiej.

Po odegraniu przez orkiestrę kilku pieśni patriotycznych wygłosił przemówienie p. Burdiak, po czym uchwalono rezolucję protestacyjną.

Org. Hechaluc Pionier w Tarnowie urządziła w sobotę t. j. 5 marca wieczór, na którym pożegnano długoletnią członkinię Salę Kornreich. Zebrani żegnali odjeżdżającą chalucę gorącym słowem, dodając jej otuchu i woli wytrwania w ciężkiej sytuacji jiszuwu w Erec.

Walne zgromadzenie koła opiekunów (rodziców, sympatyków i seniorów) org. A. H. H. Akiba odbędzie się w sobotę dnia 19 marca br. o godzinie 7.45 w lokalu własnym przy ul. Folwarcznej 17 z referatem członka Egzekutywy tow. dr J. Ohrensteina z Krakowa na temat „Młodzi i starzy w walce o syjonizm.

Skład Wydziału aryjskiego Związku Lekarzy w Tarnowie. Prezes — dr Fürbek, I. wice-prezes — dr Türschmid, II wice prezes — dr Goździewski, sekretarz — dr Krukar, skarbnik — dr Kowalski. Członkowie wydziału: dr Jaworowski, dr Walkowski, dr Bochenek i dr Napora. Nie wstąpili do Związku: pp. dr Bielatowicz i dr Fiała.

Ulotki antyżydowskie. W czasie demonstracji antylitewskiej chłopcy rozdawali wśród demonstrantów ulotki antyżydowskie.

Wizo. We wtorek dnia 22 bm. oebędzie się herbatka z referatem tow. Mondscheinowej n. t. „Fragmenty z palestyńskiej pracy Wiza w ostatnim półroczu.

Młode Wizo. W sobotę o godz. 3 popoł. odbędzie się plenarka z referatem p. drowej Weissowej. W niedzielę o godz. 8 wiecz. posiedzenie zarządu. W poniedziałek o godz. 8 wiecz. literatura żydowska z p. mgrem Primesem. We środę o godz. 8 wiecz. pogadanka tow. Siańki Bogen.

Staraniem Patronatu liceum szkoły „Safa Berura" odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 6.30 wiecz. referat p. Mondscheinowej n. t. „Życie i twórczość malarza Józefa Izraela".

Zabawy purimowe szkoły powsz. „Safa Berura " odbędą się w dniach 21, 22, i 23 marca.

Wieczorynka purimowa. Ochronka żydowska urządza w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu „Hanoar Hacijoni" wieczorynkę purimową dla swych dzieci.

Przedstawienie purimowe. W niedzielę dnia 20 marca o godz. 3 popołudniu odbędzie się przedstawienie purimowe uczniów szkoły im. Jabne, w sali przy ul. Narutowicza 22, I p.

Wieczór purimowy w „Hanoar Hacijoni". W niedzielę 20 bm. w lokalu org. „Hanoar Hacijoni" przy ul. Marcina 12 o godz. 8 wiecz. odbędzie się wesoły wieczór purimowy. Humor, śmiech, satyra.

Niechaj każdy spełni swój obowiązek wobec pomocy zimowej!

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, ½ str. 175 zł, ¼ str. 90 zł, ⅛ str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie